



Guz mózgu - Pomoc dla Karola

To był piękny, słoneczny majowy dzień, wszystko toczyło się zwyczajnym trybem... Az do momentu kiedy zadzwonił telefon, i dowiedziałam się, że mój syn Karol został napadnięty i pobity, i będzie miał operację mózgu. Czas się dla mnie zatrzymał, tym bardziej, że docierały do mnie jedynie strzępy informacji...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/tvntwj>

